

Dr hab. Adam Nobis, prof. UWrocławski
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Kulturoznawstwa
Zakład Globalizacji i Komunikacji
Pracownia Studiów Globalnych

Gałów, 15. marca 2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Simony Sienkiewicz „Relacje między rdzenną ludnością a wewnętrznymi imigrantami. Studium przypadku z prowincji Moluki (Indonezja)”.

Jak we Wstępie rozprawy deklaruje Autorka: „Celem niniejszej pracy jest wielowymiarowa analiza relacji międzykulturowych w zdywersyfikowanym pod względem etnicznym i religijnym dystrykcie Seram Zachodni w prowincji Moluki.” W Rozdziale 2. „Badania terenowe na Molukach” odnajdujemy doprecyzowanie tego ogólnego sformułowania celu badawczego pracy i czytamy: „Ścieżkę wielowymiarowej analizy wytyczają następujące szczegółowe pytania badawcze:

1. Jakie są konsekwencje polityki transmigracji realizowanej w XX wieku przez rząd Indonezji?
2. Jak kształtuje się hierarchia społeczna pod względem pochodzenia etnicznego?
3. Jakie jest znaczenie tradycji poszczególnych grup kulturowych na Seram Zachodnim?
4. Jaka jest rola religii w relacjach między rdzenną ludnością a migrantami wewnętrznymi?
5. Jakie są zależności pomiędzy pochodzeniem etnicznym a sferą polityki lokalnej?
6. W jaki sposób kwestia własności ziemi oddziałuje na relacje między rdzenną ludnością a migrantami wewnętrznymi?”

W części 2.2. „Metody i techniki badawcze” dowiadujemy się, że poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytania odbyło się poprzez przeprowadzenie „badań terenowych, opartych o wywiady pogłębione i obserwację uczestniczącą” a zatem przeprowadzone i przedstawione w rozprawie badania mają mieć charakter empiryczny.

Pracę rozpoczyna Wstęp a kończy Zakończenie. Między nimi jest 9 rozdziałów. Trzy pierwsze mają charakter wprowadzający:

1. „Różne wymiary wielokulturowości i relacji międzykulturowych” wprowadza problematykę teoretyczną.
 2. „Badania terenowe na Molukach” przywoływany już, zawiera wyjaśnienia metodologiczne.
 3. „Indonezja i Moluki – zarys historyczny państwa i regionu” zawiera wyjaśnienia nie tylko historyczne lecz także geograficzne dotyczące problematyki rozprawy.
- Sześć pozostałych rozdziałów powiązanych jest z przytaczanymi już sześcioma pytaniami badawczymi a kolejność rozdziałów odpowiada kolejności tych pytań:
4. „Transmigracja – mobilność zorganizowana i jej wpływ na społeczeństwo”
 5. „Migranci wewnątrzni i ich pozycja w społeczeństwie”
 6. „Wpływ tradycji na społeczeństwo Seram Zachodniego”
 7. „Religia i jej wpływ na kształtowanie relacji międzykulturowych na Molukach”
 8. „(Re)negocjacje przestrzeni władzy – między lokalnymi aspiracjami a państwowymi regulacjami”
 9. „Ziemia na Seram Zachodnim – problem jej użytkowania i posiadania”

Moja recenzja składać się będzie z trzech części. W pierwszej przedstawię to, co – w mojej ocenie - stanowi o mocnej stronie rozprawy i jej wartości naukowej. Druga część będzie miała charakter krytyczny i dotyczy strony słabszej pracy. Trzecia i ostatnia część zawierać będzie całościową ocenę.

Pierwszą zaletą pracy, od której chciałbym rozpocząć wyliczanie jej mocnych, pozytywnych, wartościowych aspektów jest język i sposób, w jaki została napisana. Rozprawa jest napisana prostym, jasnym, zrozumiałym językiem. W dodatku Autorka pamięta i dba o czytelnika. Dlatego w pracy odnajdujemy we właściwie dobranych miejscach odpowiednie powtórzenia, podsumowania, wyjaśnienia tubylczych terminów. W dodatku w swoich wyjaśnieniach autorka łączy często precyzję sformułowań i ich zwięzłość a nawet lapidarność. W rezultacie dla czytelnika zrozumiałe są zarówno przedstawiane w pracy wyjaśnienia jak i wyłaniający się stopniowo coraz bardziej złożony i skomplikowany obraz badanych przez Autorkę relacji międzykulturowych.

Jest to możliwe także dzięki strukturze rozprawy. Jest ona przejrzysta i odpowiednia do podjętego zadania badawczego. Jak już wspominałem charakter i układ rozdziałów są dostosowane do szczegółowych pytań badawczych pracy. To druga jej zaleta. Kolejne rozdziały wprowadzają kolejne wymiary badanych relacji. Przy czym złożoność obrazu rośnie nie tylko poprzez proste dodawanie nowych aspektów lecz także w rezultacie przedstawianych analiz, w których Autorka bada i ukazuje związki tych nowych dodawanych aspektów z tymi omawianymi w poprzednich rozdziałach. W rezultacie wprowadzani jesteśmy w prawdziwy gąszcz zawłości zależności zachodzących między wieloma różnymi zjawiskami. Stopniowo wyłaniający się z pracy, zrozumiały i złożony obraz tych zależności i interakcji to rezultat i komplementowany już języka pracy i jej właściwej struktury.

Szczególnie cenną częścią badań Autorki są przeprowadzone przez nią wywiady pogłębione oraz uzyskany dzięki nim materiał badawczy. W przytoczonych wypowiedziach badanych osób odnajdujemy wiele ważnych dla celów badawczych pracy informacji. Odnajdujemy także znaczenia i wartości, jakie rozmówcy przypisują temu, o czym mówią. Rezultatem jest pogłębiony obraz, w którym kulturowe fakty, znaczenia i waloryzacje są nierozzerwalnie ze sobą związane. W mojej ocenie świadczy to o tym, że dokonany przez Autorkę i wyjaśniony w pracy dobór rozmówców, był właściwy. Przypuszczam, że jest to także świadectwo właściwego sposobu prowadzenia wywiadów, ale do tych swoich przypuszczeń powrócę jeszcze w części krytycznej recenzji. Przeprowadzenie tych wywiadów w języku indonezyjskim odegrało ważną rolę w uzyskaniu tego wartościowego materiału badawczego i samo także świadczy o wartości pracy.

Jednak największą dla mnie wartością naukową recenzowanej rozprawy są dokonywane przez autorkę analizy zebranych przez nią informacji, zestawianie ich z innymi, poszukiwanie dla nich i umieszczanie ich w odpowiednim kontekście, ustalanie ich powiązań a w rezultacie ich synteza, czyli budowanie obrazu złożonego, rozległego, wielowymiarowego układu relacji międzykulturowych na badanym przez Autorkę obszarze. Obraz ten zaskakuje swoją złożonością. Zdumiewa też to, że Autorce – jako osobie z zewnątrz – udało się dotrzeć do tak wielu informacji i zrozumieć zachodzące tu tak skomplikowane, rozmaite związki: przyczynowo-skutkowe, znaczeniowe, aksjotyczne. W końcu, mimo iż wyłaniający się z pracy obraz jest skomplikowany i zawity, to Autorka przedstawia go w sposób zrozumiały i przekonywujący.

Ostatnią zaletą rozprawy w moim wyliczeniu jest to, iż wspomniany powyżej, wyłaniający się obraz wielowymiarowych relacji międzykulturowych jest zaplanowaną i konsekwentnie przeprowadzoną realizacją celu badawczego pracy. Zatem Autorka zrealizowała zaplanowany przez siebie cel badawczy.

Przejdę teraz do części krytycznej recenzji, gdzie zamierzam wskazać na niejasności, słabości i braki. Pierwszą słabością jest niewykorzystanie w przeprowadzonych badaniach szerszego potencjału, jaki oferuje obserwacja uczestnicząca. Autorka powołuje się na Henrego Russela Bernarda i pisze, że „obserwacja uczestnicząca nie stanowi jako tako metody badawczej, ale strategię, która ma na celu ułatwienie badań w terenie” (52). Otóż mnie bliska jest tradycja wywodząca się od Bronisława Malinowskiego, gdzie obserwacja

uczestnicząca pozwala na dokonywanie spostrzeżeń, stawianie pytań, formułowanie odpowiedzi i odgrywa w zbieraniu, analizowaniu a nawet dokonywaniu syntezy danych rolę nie mniejszą niż wywiady.

Druga sprawa to komplementowane już przeze mnie wywiady pogłębione, które są mocną stroną recenzowanej pracy. Autorka wyjaśnia, że badacz „posiada ogólny plan badania i na jego podstawie formułuje pytania. (...) Trzymałam się założenia, że wywiady terenowe powinny być elastyczne, etapowe i ewolucyjne, co oznacza, że nie korzystałam z jednego zestawu dyspozycji i modyfikowałam pytania (...) lista problemów, które chciałam poruszać, zmieniała się także w zależności od rozmówców i ich pochodzenia” (49-50). To właściwe założenia dotyczące przeprowadzanych wywiadów. Jednak w pracy brakuje szerszych i dokładniejszych informacji dotyczących tych dyspozycji, problemów, pytań a także tego, jakim ulegały one modyfikacjom oraz jak dostosowywane były do rozmówców, ich pochodzenia i innych czynników. W rezultacie, nie znamy pytań, na które odpowiedzią są przytaczane z wywiadów cytaty. Odpowiedzi są reakcją na pytania a jeśli nie znamy tych pytań, to nie wiemy, jak wpłynęły one na wyjaśnienia rozmówców.

Trzecią słabością pracy jest jej część teoretyczna, czyli rozdział 1. „Różne wymiary wielokulturowości i relacji międzykulturowych”. To 27 stron, które stanowią nieco ponad 10% rozprawy, której sam tekst bez Bibliografii to prawie 300 stron. Z jednej strony można byłoby pomyśleć, że w pracy o zdecydowanie empirycznym charakterze te 10% to niemało. W dodatku komplementowałam już prosty, precyzyjny i zwięzły język Autorki, który pozwala na dokonywanie analiz i przedstawianie ich wyników często przy pomocy kilku akapitów a nie kilku stron. Jednak nie chodzi tu o rozmiary rozdziału teoretycznego. Autorka przedstawia w nim różne podejścia teoretyczne a na końcu dokonuje wyboru jednego: „rozwijana przez Tadeusza Palecznego, Leszka Korporowicza i innych badaczy koncepcja relacji międzykulturowych wydaje mi się najbardziej odpowiednią perspektywą do analizy sytuacji rozgrywającej się między rdzenną ludnością a migrantami wewnętrznymi” (43). Zgadzam się z Autorką, że to właściwy wybór w kontekście jej przedmiotu i celu badań. Jednak słabością tej teoretycznej części jest zbyt skrótowe i powierzchowne potraktowanie przedstawianych podejść teoretycznych, będących przedmiotem porównań i dokonanego wyboru. Na przykład część 1.2.5 „Transkulturowość” to 26 wersów tekstu, w którym przywoływany jest Wolfgang Welsch ale jego rozumienie transkulturowości nie zostało szerzej wyjaśnione.

Z tym wiąże się moja kolejna uwaga krytyczna pod adresem przeprowadzonych badań i prezentującej je rozprawy. Gdyby Autorka zdecydowała się wykorzystać dodatkowo koncepcję transkulturowości Welscha, to mogłaby wzbogacić swoje badania i ich rezultat o kolejny wymiar badanych przez nią relacji międzykulturowych. Mam na myśli wymiar transgresyjny. Autorka pisze: tu „opozycja swój kontra obcy ulega rozmyciu”. Używając tych słów powiedziałbym raczej, że ścisłość i nierozzerwalność więzi sprawia, iż obcy staje się swoim a swój obcym.

Zaskakujący jest dla mnie brak w części teoretycznej osobnego fragmentu poświęconego koncepcjom kreolizacji czy hybrydyzacji, które wskazują na kolejny wymiar relacji międzykulturowych, jakim jest powstawanie w rezultacie interakcji zachodzących w wielokulturowym środowisku zjawisk, które są nowe względem niego i jego kultur. Przykładem może być koncepcja kreolizacji Ulfa Hannerza przedstawiona m.in. w publikowanej po polsku pracy „Powiązania transnarodowe” (2006) albo koncepcja hybrydyzacji, której autorem jest Jan Nederveen Pieterse, badacz o niderlandzko-indonezyjskim rodowodzie a jego książka zatytułowana jest „Globalization & culture. Global mélange” (2004). Obaj powołują się wzajemnie na siebie. Wskazują na bliski charakter swoich koncepcji i synonimiczność znaczenia używanych przez nich terminów kreolizacji i hybrydyzacji. Obu autorów i ich prac nie odnalazłem także w Bibliografii rozprawy.

Ostatnią słabością pracy jest brak rozdziału ostatniego, zestawiającego rezultaty poprzednich rozdziałów i przedstawiającego szerszy obraz zachodzących tu zależności. Wspominałem już, że dzięki właściwej strukturze pracy i wyjaśnieniom Autorki obraz tych zależności między wymiarami odpowiadającymi sześciu pytaniom badawczym i sześciu rozdziałom rozprawy wyłania się już w trakcie samej lektury. A jednak brakuje ostatniego rozdziału, w którym ta sześciowymiarowa struktura relacji międzykulturowych byłaby przedstawiona *expressis verbis* niczym sześcian kostki Ernő Rubika. Istniejące Zakończenie tej funkcji nie pełni. Jest natomiast trafnym zwieńczeniem pracy a przytoczone w nim wyjaśnienia badaczy z Moluków oraz fotografie kawy i ciasteczek są dobrym deserem podanym po ciekawej i wartościowej lekturze rozprawy.

Pora na konkluzje. W swojej recenzji starałem się przedstawić główne zalety i wady recenzowanej pracy. Jej mocne i słabe strony. Nie mam wątpliwości, że rozprawa i jej Autorka spełniają wymagania „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym...” (Dz.U. z 2016 r. poz. 882). Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest wyjaśnienie relacji międzykulturowych zachodzących na indonezyjskich Molukach. Jest świadectwem wiedzy teoretycznej, znajomości literatury naukowej oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Autorka rozprawy samodzielnie przeprowadziła badania terenowe w odległym i trudnym środowisku wpisując się w bardzo dobrą tradycję badań empirycznych wywodzoną od wspomnianego już Bronisława Malinowskiego. Badania okazały się bardzo udane i pozwoliły zebrać wiele wartościowych informacji. Autorka rozprawy wykazała się także umiejętnością samodzielnej analizy tego bogatego i zróżnicowanego materiału, w tym jego selekcji, poszukiwania powiązań, zestawień i syntezy w postaci budowania szerszego obrazu. Zastanawiałem się, który z kluczowych sześciu rozdziałów jest najcenniejszą częścią tej pracy. Czy ten o transmigracji, czy może o pozycji migrantów, albo o tradycji, religii, lokalności czy w końcu ten o ziemi? Doszedłem jednak do wniosku, że najcenniejszy jest wyłaniający się z pracy obraz zależności zachodzących pomiędzy tymi sześcioma wymiarami niczym sześcienna bryła. Tu wartość rozprawy jest dwojaka. Z jednej strony jest wartościowym wkładem naukowym w nasze rozumienie zjawisk i procesów dziejących się na współczesnych indonezyjskich Molukach. Z drugiej strony jest też cennym wkładem metodologicznym i teoretycznym w studia kulturowe jako udana propozycja badań nad złożonością zjawisk wielowymiarowych.

To wystarczające powody mojej pozytywnej oceny końcowej zarówno badań i rozprawy jak umiejętności i kwalifikacji badawczych Autorki. Przedstawiona krytyka w niczym nie umniejsza tych pozytywnych dokonań, które same są wystarczające do mojej pozytywnej konkluzji. Chciałbym jednak na koniec dodać, że uwzględnienie dwóch pominiętych przez Autorkę wymiarów transgresji i nowości pozwoliłoby uzyskać obraz jeszcze szerszy i jeszcze bardziej złożony a sześcian okazałby się ośmiościanem. Nie sądzę jednak, by ten bardziej złożony obraz był kompletny i całościowy. Ale to dzięki takim badaczom jak Autorka coraz lepiej rozumiemy interesujące nas zjawiska choć jednocześnie zamiast końca badań stawiać możemy kolejne pytania.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Simony Sienkiewicz „Relacje między rdzenną ludnością a wewnętrznymi emigrantami. Studium przypadku z prowincji Moluki (Indonezja).” Spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w wymienionej ustawie i dlatego wnioskuję o jej dopuszczenie do dalszych etapów przewodu i publicznej obrony.